

Sygn. akt VI ACa 1016/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Jolanta Pyżlak

Sędzia SA – Ksenia Sobolewska - Filcek

Sędzia SO (del.) – Jadwiga Smołucha

Protokolant: – sekr.sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa E. Z.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 lutego 2015 r.

sygn. akt IV C 239/14

I. prostuje niedokładność pisarską w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że w miejsce oznaczenia strony pozwanej „(...) w W.” w sentencji i komparycji wpisuje (...) S.A. w W.;

II. zmienia zaskarżony wyrok częściowo, nadając mu następującą treść:

1. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz E. Z. kwotę 49 000 zł (czterdzieści dziewięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 marca 2014 r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz E. Z. kwotę 16 195,51 zł (szesnaście tysięcy sto dziewięćdziesiąt pięć 51/100 złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 marca 2014 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala;

3. znosi koszty procesu między stronami;

4. nakazuje pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w W.) kwotę 3 270 zł (trzy tysiące dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu;

5. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w W.) z roszczenia zasądzonego w punkcie pierwszym na rzecz E. Z. kwotę 2 784 zł (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt cztery złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu;

III. w pozostałej części oddala apelacje obydwu stron;

IV. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego;

V. nakazuje pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w W.) kwotę 810 zł (osiemset dziesięć złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji.

Sygn. akt VI ACa 1016 /15

UZASADNIENIE

Powódka E. Z. wносиła o zasądzenie od (...) SA (...) z siedzibą w W. kwoty 91 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powódkę krzywdę będącą wynikiem śmierci siostry K. P. - z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2014r. do dnia zapłaty oraz kwoty 30 077,37 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od należnej powódce kwoty zadośćuczynienia za okres od dnia 20 sierpnia 2011r. do dnia 5 marca 2014r. – wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, podnosząc, iż wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota zadośćuczynienia zrekompensowała szkodę w całości.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2015r. w sprawie o sygn. akt IV C 239/14 Sąd Okręgowy w Warszawie w pkt 1 zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 91 000 zł z odsetkami od dnia 30 maja 2014r. do dnia zapłaty, w pkt 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt 3 zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1808,50 zł tytułem zwrotu kosztów, w pkt 4 nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4540,50 zł tytułem nieuiszczonej opłaty oraz w pkt 6 nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego od powódki kwotę 1513,50 zł tytułem opłat.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej:

K. P. – siostra powódki zmarła w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku samochodowym mającym miejsce w dniu 27 sierpnia 2010r. Kierującym pojazdem był W. P. – ojciec powódki, jak i ojciec K. P.. Został on uznany za winnego wypadku. W wypadku tym uczestniczyła również powódka oraz jej matka – U. P., która również zginęła. Okoliczności zdarzenia były bezsporne, jak i odpowiedzialność pozwanej z tytułu zawartej ze sprawcą zdarzenia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka jest osobą uprawnioną do dochodzenia zadośćuczynienia w oparciu o art. 446§4 k.c. jako osoba zaliczana do kręgu osób najbliższych. Relacja między siostrami była bardzo bliska, choć w ostatnich latach przed zdarzeniem mieszkały w innych krajach. Utrata siostry była dla powódki była bardzo bolesna, do dzisiaj przeżywa ona śmierć siostry. W ocenie Sądu I instancji mając na uwadze orzecznictwo, jak również wysokość zadośćuczynień wypłaconych bliskim osobom, które zginęły w sprawie tzw. katastrofy smoleńskiej, średnie zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej winno oscylować w granicach 200 000 zł. Więż między siostrami była bardzo silna, jednak mając na uwadze, iż sprawcą wypadku był ojciec powódki, w tym przypadku zadośćuczynienie winno być obniżone i wynosić 135 000 zł. Sąd wziął jednak pod uwagę niesporne między stronami przyczynienie się zmarłej do wypadku wskutek niezapięcia pasów bezpieczeństwa i uznał, iż z tego tytułu winno być to zadośćuczynienie obniżone o 30%, nadto należy od tego odjąć kwotę 3500 zł, która powódka otrzymała w toku postępowania likwidacyjnego. W konsekwencji w ocenie Sądu I instancji pozwany winien zapłacić powódce kwotę 91 000 zł.

Sąd Okręgowy uznał natomiast za niezasadne żądanie zasądzenia skapitalizowanych odsetek. Wskazał, iż wprawdzie w art. 14 ust. 1 i 2 z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 817 §2 k.c. określono termin w jakim ubezpieczyciel winien wypłacić odszkodowanie i zadośćuczynienie, jednak ponieważ ani ustawodawstwo ani orzecznictwo nie wypracowało jednolitych kryteriów przyznawania zadośćuczynień z tego tytułu, brak jest podstaw, aby obarczać ubezpieczyciela skutkami tego, że nie wypłacił w całości kwoty zadośćuczynienia we wskazanym w tym przepisie terminie. Kwota ta zależała od oceny Sądu. Nadto Sąd Okręgowy wskazał, iż nie zasądził tych odsetek, gdyż

powód nie wykazał jak zostały one wyliczone. Odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd Okręgowy zasądził od upływu 14 dni od daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu w niniejszej sprawie.

Koszty procesu Sąd Okręgowy zasądził adekwatnie do stopnia w jakim strony wygrały sprawę (75% i 25%). W takim samym stosunku orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych, od których powódka była zwolniona.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wniosły obydwie strony:

Pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzającej, podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenie art. 446§4 k.c. poprzez błędną wykładnię i błędne zastosowanie polegające na zasądzeniu zadośćuczynienia w wysokości nadmiernej w stosunku do obowiązującej normy prawnej oraz ustalonych reguł wykładni, pomimo braku podstaw faktycznych oraz prawnych takiego rozstrzygnięcia, co skutkowało błędnym uznaniem, że łączna kwota 135 000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci siostry jest kwotą odpowiednią w ujęciu takiego przepisu, podczas gdy jest to kwota rażąco wysoka, nieuzasadniona stanem faktycznym sprawy;

2. naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że strona wykazała, iż okoliczności sprawy uzasadniają przyznanie na rzecz powódki zadośćuczynienia w związku ze śmiercią siostry w kwocie przewyższającej przyznane na etapie likwidacji szkody zadośćuczynienie, podczas, gdy wszechstronna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż okoliczności warunkujące przyznanie kwoty wyższej nie zostały przez powódkę wykazane, a zasądzona kwota jest rażąco wysoka, nieuzasadniona stanem faktycznym ustalonym w postępowaniu;

3. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że:

- odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 135 000 zł, podczas gdy analiza materiału dowodowego tj. dowodu z zeznań świadka J. Z. oraz dowodu z przesłuchania powódki nie wskazuje na zaistnienie okoliczności wskazujących na doznanie przez powódkę krzywdy w rozmiarze uzasadniającym przyznanie powódce zadośćuczynienia w wysokości łącznej 135 000 zł, co w konsekwencji skutkowało rozbieżnością między ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę orzeczenia a materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie;

- błędnym przyjęciu, iż kwoty zadośćuczynienia przyznane rodzinom ofiar „katastrofy smoleńskiej” powinny mieć per analogiam zastosowanie do ustalenia wysokości zadośćuczynienia należnego powódce, pomimo zupełnie innego stanu faktycznego;

- błędne pominięcie wysokości kwot przyznawanych tytułem zadośćuczynienia przez Sądy w sprawach podobnych do analizowanego stanu faktycznego.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Powódka zaskarżyła wyrok w części tj. co do kwoty 30 077,37 zł jako skapitalizowanych odsetek za okres od 20 sierpnia 2011r. do 5 marca 2014r. oraz odsetek ustawowych od kwoty 91 000 zł od 6 marca 2014r. do 29 maja 2014r. Podniosła następujące zarzuty:

1/ naruszenie art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wyciągnięcie wniosków z niego nie wynikających, a to polegających na błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż roszczenie powódki stało się wymagalne dopiero w dniu 30 maja 2014r., pomimo, iż zgodnie ze zgromadzonym materiałem dowodowym wezwanie do zapłaty kwoty 200 000 zł tytułem zadośćuczynienia zgłoszono pozwanej wraz ze zgłoszeniem szkody w dniu 15 lipca 2011r. i pozwana jako podmiot profesjonalny działający na rynku ubezpieczeń winna była ustalić należną powódce kwotę tytułem zadośćuczynienia po śmierci siostry w terminie 30 dni od daty zgłoszenia roszczenia i wezwania do zapłaty;

2/ naruszenie art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr 124 poz. 1152 ze zm.) w zw. z art. 817 §1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, iż żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia stało się wymagalne dopiero w dniu 30 maja 2014r. tj. po upływie 14 dni od daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu;

3/ naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481§1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez nieprawidłowe oznaczenie terminu początkowego naliczania odsetek ustawowych od należnej powódce kwoty zadośćuczynienia tj. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 30 maja 2014r. podczas gdy zgodnie z art. 455 k.c. ustalenie wysokości zadośćuczynienia następuje z dniem zgłoszenia roszczenia o zapłatę, a spełnienie świadczenia winno nastąpić w terminie 30 dni od dnia otrzymania przez zakład ubezpieczeń zawiadomienia wypadku i z tą chwilą wymagalnym staje się obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego oraz z tym dniem należy łączyć początek zwłoki z zapłatą należnej sumy zadośćuczynienia i od tej daty powódka słusznie domaga się odsetek;

4/ naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 482 k.c. poprzez uznanie, iż powódce nie należą się od pozwanej dochodzone przez nią skapitalizowane odsetki za zwłokę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 2754,93 zł tytułem odsetek od zasądzonej w pkt 1 wyroku kwoty 91 000 zł za okres od dnia 29 maja 2014r. do dnia 29 maja 2014r. oraz kwoty 30 077,37 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów procesu za II instancję.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji powódki i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obydwie apelacje są częściowo uzasadnione.

Celem zadośćuczynienia pieniężnego, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., jest naprawienie szkody niemajątkowej tj. krzywdy, a więc w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego w orzecznictwie wypracowano kryteria jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. W wyroku SA w Lublinie z dnia 18 października 2012 r. (I ACa 458/12, LEX nr 1237237) uznano, że na rozmiar krzywdy podlegającej kompensacie na podstawie art. 446 § 4 k.c. mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz wiek pokrzywdzonego. Natomiast w wyroku SN z dnia 12 września 2013 r. (IV CSK 87/13, LEX nr 1383297) podkreślono, że krzywda wywołana śmiercią współmałżonka jest jedną z najbardziej dotkliwych i najmocniej odczuwalnych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną przez niego w rodzinie, a poczucie krzywdy, wynikające z osobistego żalu, bólu, osamotnienia, cierpienia i bezradności, może powiększać świadomość, że na jednego małżonka spada cały ciężar opieki duchowej i materialnej, wychowania i odpowiedzialności za małoletnie dzieci. Ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że suma przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być "odpowiednia", a więc nie może być dowolna, lecz musi ściśle uwzględniać stopień doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Suma „odpowiednia”

w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Nadto zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego; konieczne jest wskazanie konkretnych okoliczności charakteryzujących związaną z tym krzywdę (wyrok SN z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/2004, niepubl.).

Sąd odwoławczy może korygować rozmiar zadośćuczynienia wtedy tylko, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Ingerencja sądu drugiej instancji na płaszczyźnie wysokości zadośćuczynienia zasądzonego przez sąd pierwszej instancji jest możliwa dopiero wtedy, gdy sąd pominął jakieś istotne okoliczności wpływające na szacowanie odpowiedniego zadośćuczynienia lub nie nadał im takiego należytego znaczenia. Wobec tego zarzuty, których intencją jest wykazanie wadliwości rozstrzygnięcia poprzez zawyżenie lub zaniżenie kwoty zadośćuczynienia za krzywdę, mogą być uznane za skuteczne jedynie w tych sprawach, w których zapadłe rozstrzygnięcie w sposób oczywisty i rażąco narusza przesłanki ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

Subiektywny charakter krzywdy powoduje, że przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Jednakże ta przesłanka nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane. Dodatkowo jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa, jednak postulat ten może być uznany za słuszny tylko wówczas, gdy da się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków (por. wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 80, LEX nr 738354). Mówi się również o możliwości konfrontacji danego przypadku z innymi celem uzyskania orientacyjnych wskazówek co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 78/08, LEX nr 420389). Jednakże uznaje się, że wysokość przyznanego zadośćuczynienia zasądzona w innych sprawach nie może stanowić dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010, z. 5, poz. 47). Za zasadne należy zatem uznać zarzuty pozwanego odnoszące się do ustalenia przez Sąd I instancji wysokości zadośćuczynienia w oparciu o kwoty wypłacone członkom rodzin osób zmarłych w wyniku Katastrofy Smoleńskiej. Okoliczności tej sprawy są zupełnie nieadekwatne do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie; nadto uznane wówczas przez zobowiązanego kwoty zadośćuczynień z tytułu śmierci członka rodziny należały wówczas do jednych z najwyższych w Polsce, a nie średnich jak to ocenił Sąd Okręgowy.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. przy ocenie materiału dowodowego w postaci zeznań świadka J. Z. i zeznań powódki. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, LexPolonica nr 1934200, niepubl.). Sąd Okręgowy wprawdzie nie odniósł się szczegółowo do zeznań świadka i powódki, jednak z wygłoszonego uzasadnienia pośrednio wynika, iż dał wiarę w całości tym dowodom. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw, aby zakwestionować te zeznania, są one bowiem logiczne, spójne i wiarygodne; inną natomiast sprawą jest czy wykazana w ten sposób krzywda powódki uzasadnia przyznanie jej zadośćuczynienia zasądzonego w wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja pozwanego odnosząc się do wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia jest częściowo zasadna. Lakoniczne stwierdzenie przez Sąd I instancji, iż powódka bardzo przeżyła śmierć siostry oraz odniesienie do wysokości zadośćuczynienia przyznanego w tzw. „katastrofie smoleńskiej” jako kryterium wysokości zadośćuczynienia, czynią zasadnym zarzut naruszenia art. 446§4 k.c. Uwzględniając w całości żądanie zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wskazał na bliskie więzi łączące siostry i ból odczuwany przez powódkę po śmierci siostry. Ustalenia Sądu Okręgowego należy uzupełnić wskazując, iż zmarła miała w chwili śmierci 27 lat, powódka była starsza od zmarłej siostry zaledwie o trzy lata, przed zawarciem związku małżeńskiego przez powódkę w 2007r. siostry

zamieszkiwały razem w domu rodzinnym i były bardzo zżyte ze sobą. Powódka w dzieciństwie opiekowała się zmarłą siostrą i jej siostrą bliźniaczką, czuła się za nie odpowiedzialna. Również po zawarciu związku małżeńskiego przez powódkę siostry utrzymywały stały kontakt. Zmarła wyjeżdżała na wakacje do powódki, która wówczas przebywała za granicą, często ze sobą rozmawiały telefonicznie bądź przez Skypa, powódka często odwiedzała siostrę w kraju. Siostry pomagały sobie wzajemnie (k. 100 zeznania J. Z., k. 91 zeznania A. K.). K. P. nie założyła własnej rodziny. Powódka planowała, że siostra będzie matką chrzestną jej dziecka. Niewątpliwie zatem ta bliska więź została naruszona.

Powódka bardzo źle zniosła wypadek i śmierć siostry. Było to dla niej traumatyczne przeżycie. Powódka często płakała, stała się zamknięta w sobie, czuła żal, smutek, osamotnienie. Po trzech latach od wypadku nadal nie pogodziła się ze śmiercią siostry (k. 100 zeznania J. Z.). Powódka przeżywała negatywnie zarówno śmierć siostry, jak i matki, miała wyrzuty sumienia, bowiem to na jej prośbę ojciec usiadł za kierownicę. Zastanawiała się dlaczego ona przeżyła, a siostra nie, tym bardziej, że gdyby siostra nie zmarła wcześniej i nie „ustąpiła” jej miejsca w samolocie, to powódka którą pierwotnie zamierzano wieźć do szpitala karetką, nie dojechałaby tam. Powódka sama doznała obrażeń w wyniku wypadku, była w śpiączce, wybudzono ją już po pogrzebie, bardzo płakała uzyskawszy wiadomość o śmierci zarówno matki jak i siostry, miała opory przed pójściem na cmentarz, nie chciała się pogodzić z ich śmiercią. Nie wykazano jednak, aby korzystała z pomocy psychologa czy psychiatry z uwagi na negatywne przeżycia związane z tym wypadkiem.

Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, iż zły stan psychiczny powódki łączył się nie tylko ze śmiercią siostry, ale również z jej własnym udziałem w wypadku i doznanymi obrażeniami, nadto również ze śmiercią matki. Istotne jest również to, że w dacie wypadku powódka miała już własną rodzinę i mieszkała w innym kraju, a zatem nie odczuwa nieobecności siostry w takim samym stopniu niż gdyby nadal mieszkaly razem. Szkoda jednak ma charakter nieodwracalny. W niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do skorygowania kwoty zasądzonego zadośćuczynienia, bowiem jest ono nadmiernie zawyżone wskutek pominięcia przez Sąd I instancji wskazanych wyżej okoliczności oraz automatycznego uwzględnienia wysokości zadośćuczynienia przyznanego rodzinom ofiar „katastrofy smoleńskiej”. Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wskazane okoliczności oraz okoliczności szkody tj. fakt, iż wypadek był nieumyślny, sprawcą szkody był ojciec powódki i jej zmarłej siostry, należy uznać, iż adekwatne do okoliczności niniejszej sprawy będzie zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 49 000 zł, biorąc pod uwagę fakt niespornego między stronami przyczynienia się poszkodowanej do szkody wskutek niezapięcia pasów oraz kwoty zadośćuczynienia wypłaconego w postępowaniu likwidacyjnym.

Wielkość krzywdy jako szkody niemajątkowej nie da się wymierzyć jednolitymi standardami, bowiem jej odczuwanie w istotnym stopniu zależy od okoliczności subiektywnych, stąd też wbrew twierdzeniom apelacji pozwanego nie można tu automatycznie przenosić kwot zasądzanych w innych postępowaniach. Bliska więź między powódką a zmarłą siostrą, zbliżony wiek i fakt, iż razem dorastały a dopiero od niedawna zamieszkiwały oddzielnie, wykazany – wbrew twierdzeniom pozwanego zawartym w apelacji - ból i cierpienie powódki po śmierci siostry czynią niezasadnymi twierdzenia pozwanego, iż wystarczająca jest kwota zadośćuczynienia wypłacona w postępowaniu likwidacyjnym. Kwota ta jest jedynie symboliczna i nie rekompensuje całości krzywdy powódki z tytułu śmierci siostry. Uzasadnia to oddalenie apelacji pozwanej w pozostałej części.

Odnosząc się do apelacji powódki, należy wskazać, iż przytoczone w niej zarzuty są zasadne. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie termin spełnienia świadczenia został oznaczony w przepisach ustawy. Zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013 poz. 392) (w zw. z art. 817 §1 k.c.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu

ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W niniejszej sprawie powódka zgłosiła roszczenia do pozwanego w dniu 19 lipca 2011r., a zatem termin wskazany w art. 14 ust. 1 ww. ustawy upływał w dniu 19 sierpnia 2011r. Skutki wypadku w zakresie śmierci siostry powódki były w tej dacie już znane, odpowiedzialność sprawcy nie budziła wątpliwości, a jedynie zakres krzywdy powódki w postaci jej cierpień po śmierci siostry wymagał zbadania przez ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel miał obowiązek przeprowadzenia stosownego postępowania wyjaśniającego. Nie wykazano, aby nie było to możliwe w terminie wskazanym w ustawie. W zakresie szkody niemajątkowej po tej dacie nie pojawiły się żadne nowe okoliczności.

Jak się wskazuje w orzecznictwie - mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. W niniejszej sprawie świadczenie powinno być spełnione w terminie wskazanym w art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z art. 481§1 k.p.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Nie ma zatem znaczenia, czy opóźnienie to było zawinione przez pozwanego tj. czy miało charakter zwłoki. Tym samym należy uznać zarzut naruszenia art. 481§1 i 2 k.c. i 482 §1 k.c. za uzasadniony.

Powódka domagała się odsetek od dochodzonej kwoty zadośćuczynienia od daty wniesienia pozwu tj. od dnia 6 marca 2014r., a co do wcześniejszego okresu odsetki te zostały skapitalizowane. Skoro powódka wzywała pozwaną do zapłaty jeszcze przed wszczęciem procesu, a nadto termin wymagalności świadczenia wynikał z przepisów szczególnych, brak było podstaw do nieuwzględnienia jej żądania w zakresie zasądzenia odsetek od daty wniesienia pozwu. W tej dacie roszczenie było już wymagalne, dlatego też Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok również w zakresie wymagalności kwoty zadośćuczynienia wskazanej w pkt 1 wyroku.

Zasadne są również zarzuty apelacji powódki odnoszące się do stwierdzenia Sądu, że nie może on zweryfikować poprawności kapitalizacji odsetek. Z uwagi na fakt, iż powódka dochodziła odsetek za opóźnienie w wysokości ustawowej, wskazała kwotę oraz okres początkowy i końcowy naliczania odsetek, ich wyliczenie nie wymagało szczególnego dowodzenia. Wysokość odsetek ustawowych wynika z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, a ich wyliczenie nie jest skomplikowane, Sąd może je zweryfikować przy użyciu kalkulatora odsetek ustawowych dostępnego chociażby w programie LEX.

Od zasądzonej ostatecznie kwoty zadośćuczynienia wynoszącej 49 000 zł skapitalizowane odsetki ustawowe za okres od dnia 20 sierpnia 2011r. do dnia 5 marca 2014r. wynoszą 16 195,51 zł i taką kwotę Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej na rzecz powódki zmieniając w tym zakresie zaskarżony wyrok. Powódka może również domagać się zasądzenia dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie od tej kwoty od daty wniesienia pozwu tj. od dnia 6 marca 2014r. do dnia zapłaty na podstawie art. 482§1 k.c.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia w zakresie żądania głównego jest również zmiana orzeczenia o kosztach zawartego w zaskarżonym wyroku. Powódka wygrała w ok. 53 %, co uzasadnia na podstawie art. 100 k.p.c. zniesienie kosztów zastępstwa procesowego między stronami. Również rozstrzygnięcie o nieuiszczonych kosztach sądowych zmieniono na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. stosownie do wyników procesu.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 i 386§1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji. Oczywiście niedokładność pisarską w nazwie strony pozwanej sprostowano na podstawie art. 350§1 i 3 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. mając na uwadze, iż apelacje obydwu stron zostały uwzględnione jedynie częściowo – w porównywalnym stopniu, nadto na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c.